

POSTANOWIENIE

Dnia 11 grudnia 2024 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Motuk

w sprawie **lekarza P. Z.**

obwinionego o popełnienie przewinień dyscyplinarnych z art. 1 ust. 3, art. 62, art. 65, art. 66 ust. 4 Kodeksu etyki lekarskiej

po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 11 grudnia 2024 r.

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k.

kasacji wniesionej przez obrońcę obwinionego

od orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego z dnia 11 maja 2023 r. sygn. akt [...]

utrzymującego w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Lekarskiego [...] z dnia 24 października 2022 r. sygn. akt [...]

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. wydatkami postępowania kasacyjnego w kwocie 20 (dwudziestu) zł obciążyć lekarza P. Z.**

[M. T.]

UZASADNIENIE

Lekarz P. Z. został obwiniony o to, że w bliżej nieustalonym okresie, jednak nie wcześniej niż od dnia 9 sierpnia 2021 r. i nie później niż 30 listopada 2021 r. na portalach [...], [...]2, [...]3, posługiwał się nienależnym mu tytułem chirurga, tj. o popełnienie przewinienia zawodowego w rozumieniu art. 53 i art. 8 pkt 1 i 2 ustawy

z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich, na skutek naruszenia art. 1 ust. 3, art. 62, art. 65 oraz art. 66 ust. 4 Kodeksu etyki lekarskiej.

Okręgowy Sąd Lekarski [...] orzeczeniem z dnia 24 października 2022 r. sygn. akt [...] uznał lekarza P. Z. za winnego popełnienia czynu zarzucanego mu we wniosku o ukaranie, czyn ten kwalifikując jako naruszenie art. 1 ust. 3, art. 62, art. 65 oraz art. 66 ust. 4 Kodeksu etyki lekarskiej i za ten czyn wymierzył mu karę nagany. Jednocześnie kosztami postępowania obciążył obwinionego.

Po rozpatrzeniu odwołania wniesionego przez obrońcę, Naczelny Sąd Lekarski orzeczeniem z dnia 11 maja 2023 r. sygn. akt [...] utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie, a kosztami postępowania obciążył obwinionego.

Od tego orzeczenia kasację wywiódł obrońca obwinionego, zaskarżając je w całości. Zaskarżonemu orzeczeniu zarzucił:

1. rażące naruszenie art. 92 ust. 1 ustawy o izbach lekarskich, zwanej dalej u.i.l. w zw. z art. 61 ust. 3 u.i.l. przez całkowicie wadliwą ocenę zarzutów zawartych w odwołaniu od orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego [...] z dnia 24 października 2022 r., prowadzącą do rażąco nieuzasadnionego utrzymania w mocy tego orzeczenia, gdy orzeczenie to było obarczone naruszeniami wskazanymi w odwołaniu,
2. rażące naruszenie przepisów art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 112 ust. 1 u.i.l. przez brak pełnego i rzetelnego odniesienia się w uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia do zarzutów zawartych w odwołaniu od orzeczenia Okręgowego Sądu Lekarskiego [...],
3. rażące naruszenie art. 1 ust. 3, art. 62, art. 65 oraz art. 66 ust. 4 Kodeksu etyki lekarskiej przez przyjęcie wykładni, że z przepisów tych wynika obowiązek lekarza korygowania wpisów na stronach internetowych prowadzonych przez podmioty trzecie, gdy tymczasem takiego obowiązku nie sposób wywieść z tychże przepisów.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego orzeczenia w całości i uniewinnienie obwinionego od popełnienia zarzucanego mu czynu, względnie – o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Kasacja jest oczywiście bezzasadna, wobec czego podlegała rozpoznaniu w trybie przewidzianym w art. 535 § 3 k.p.k.

W pierwszej kolejności należy wskazać, że stosownie do treści art. 95 ust. 1 ustawy z dnia 2 grudnia 2009 r. o izbach lekarskich (Dz. U. z 2021 r. poz. 1342 oraz z 2023 r. poz. 1234), zwanej dalej „u.i.l.”, kasację wnosi się od prawomocnego orzeczenia Naczelnego Sądu Lekarskiego, kończącego postępowanie w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy, przy czym stosownie do treści art. 96 ust. 1 u.i.l. kasacja może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 § 1 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa oraz z powodu niewspółmierności kary.

Z powołanych przepisów wynika, że kasacja nie jest środkiem zaskarżenia służącym weryfikacji poprawności rozstrzygnięcia wydanego w I instancji. Oznacza to, że w kasacji nie jest dopuszczalne stawianie zarzutów, które w istocie są skierowane do orzeczenia okręgowego sądu lekarskiego. Sąd Najwyższy nie jest bowiem umocowany do ponownej weryfikacji orzeczenia pierwszoinstancyjnego, gdyż temu służy wyłącznie postępowanie odwoławcze, a takie zostało w sprawie przeprowadzone.

Należy jednocześnie podkreślić specyfikę związaną z usytuowaniem Sądu Najwyższego w strukturze organów związanych z postępowaniem dyscyplinarnym wszystkich przewidzianych w ustawodawstwie zawodów zaufania publicznego. Pozycja ustrojowa Sądu Najwyższego w postępowaniu w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej lekarzy została ukształtowana w sposób analogiczny. Sąd Najwyższy nie jest kolejnym sądem dyscyplinarnym (w przypadku lekarzy – sądem orzekającym w przedmiocie odpowiedzialności zawodowej), przyporządkowanym do tej struktury; ustawodawca nałożył na Sąd Najwyższy jedynie obowiązek kontroli prawidłowości postępowań odwoławczych wyłącznie z punktu widzenia zgodności tego postępowania z prawem oraz adekwatności orzekanych w tym postępowaniu dolegliwości. W modelu kontroli postępowań dyscyplinarnych określonych zawodów zaufania publicznego chodzi zatem o to, aby najwyższy rangą sąd państwa miał możliwość weryfikacji prawidłowości realizacji określonych zadań, jakie prawodawca przewidział dla określonych

korporacji zawodowych w kontekście pewnych uprawnień władczych, jakie tym korporacjom przysługują w ramach sądownictwa dyscyplinarnego. Należy jednocześnie podkreślić, że obowiązki Sądu Najwyższego, jak już wcześniej zaznaczono, nie pokrywają się w żadnej mierze z obowiązkami sądu odwoławczego, gdyż kontrola prawidłowości postępowania dyscyplinarnego została ograniczona wyłącznie do płaszczyzny stosowania prawa przez sąd dyscyplinarny odwoławczy i odbywa się w płaszczyźnie kasacyjnej, a więc z natury rzeczy wyjątkowej, ukierunkowanej na stwierdzenie tylko szczególnej rangi uchybień, których zaistnienie dyskwalifikuje w ogóle zaskarżone orzeczenie sądu dyscyplinarnego II instancji, powodując, że nie sposób zaakceptować jego istnienia w obrocie prawnym (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2024 r. sygn. akt II ZK 84/23).

Konsekwencją treści art. 95 ust. 1 i art. 96 ust. 1 u.i.l. jest także to, że w kasacji można podnieść zarzuty wyłącznie natury prawnej, co oznacza, że w postępowaniu kasacyjnym wykluczone jest kwestionowanie ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy, także w modelu kontroli postępowań dyscyplinarnych zawodów zaufania publicznego, jest bowiem sądem prawa i zakresem jego kognicji w ramach postępowania kasacyjnego jest objęte jedynie badanie zaskarżonego orzeczenia z punktu widzenia zgodności z prawem, w dodatku, jak już wspomniano, w sposób kwalifikowany, odmienny od kontroli odwoławczej. Na skarżącym kasacją ciąży zatem obowiązek wykazania nie tylko istnienia określonego uchybienia sądu odwoławczego, ale także jego kardynalnego, kwalifikowanego charakteru, które dyskwalifikuje zaskarżone orzeczenie i nakazuje jego uchylenie.

Analiza treści wniesionej kasacji nie wskazuje, by w postępowaniu odwoławczym w sprawie obwinionego lekarza P. Z. do takich uchybień doszło w zakresie żadnego z podniesionych zarzutów.

W ramach zarzutu z pkt 1 kasacji obrońca podnosi, że ocena zarzutów odwołania dokonana przez Naczelny Sąd Lekarski była wadliwa, zaś z rozwinięcia tego zarzutu zawartego w uzasadnieniu kasacji wynika, że przedmiotem kontestacji są w istocie ustalenia faktyczne dokonane przez Okręgowy Sąd Lekarski, polegające na przypisaniu obwinionemu określonych zachowań oraz autorstwa wpisów na portalach internetowych [...], [...]2 i [...]3. Zarzut ten, z przyczyn

podanych w części motywacyjnej orzeczenia, jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny i nie może być przedmiotem rozważań Sądu kasacyjnego.

Zarzut z pkt 2 kasacji jest chybiony. Wbrew wywodom skarżącego Sąd II instancji rozpoznał sprawę w granicach zaskarżenia i podniesionych zarzutów, na co wskazuje uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, a w sprawie nie zachodziły powody do tego, by rozstrzygać ją poza podniesionymi zarzutami. Z uzasadnienia zaskarżonego orzeczenia wynika, jakie okoliczności związane z zarzutami podniesionymi w odwołaniu były przedmiotem rozważań Naczelnego Sądu Lekarskiego (k. 15 i 16), co wskazuje na pełne odniesienie się do nich. Nie sposób zatem stwierdzić, aby Sąd II instancji naruszył art. 433 § 2 k.p.k. nakazujący rozważenie wszystkich wniosków i zarzutów zawartych w środku odwoławczym ani art. 457 § 3 k.p.k. obligujący sąd odwoławczy do wskazania, czym kierował się wydając wyrok oraz dlaczego zarzuty i wnioski odwołania uznał za zasadne albo niezasadne.

Należy przy tym podkreślić, że obowiązek sądu odwoławczego wynikający z art. 433 § 1 i 2 k.p.k. i art. 457 § 3 k.p.k. nie sprowadza się do oddzielnego odniesienia się w wyodrębnionym treściowo fragmencie uzasadnienia do konkretnego zarzutu, kiedy istnieje możliwość łącznego odniesienia się do kilku nawet zarzutów tej samej kategorii. W sytuacji, w której w taki sposób postąpił w niniejszej sprawie Naczelny Sąd Lekarski, nie sposób stwierdzić, że naruszył wskazane przepisy, skoro w sposób właściwy zogniskował zagadnienia sporne, jakie wystąpiły co do zaskarżonego orzeczenia i zagadnienia te w sposób niebudzący wątpliwości rozstrzygnął.

Zarzut z pkt 3 kasacji jest w postępowaniu kasacyjnym niedopuszczalny. Zarzut ten ma zresztą charakter pozorny, bowiem – choć skarżący w jego ramach podnosi naruszenie przepisów prawa materialnego, tj. art. 1 ust. 3, art. 62, art. 65 oraz art. 66 ust. 4 Kodeksu etyki lekarskiej – w istocie zarzut ten sprowadza się do kwestionowania ustaleń faktycznych, czego w świetle art. 96 ust. 1 u.i.l. formułującego podstawy kasacji – czynić nie można. Należy przypomnieć, że „obraza prawa materialnego polega na jego wadliwym zastosowaniu w orzeczeniu, które zostało oparte na trafnych i niekwestionowanych ustaleniach faktycznych. Tym samym obraza prawa materialnego nie ma miejsca, gdy wadliwość orzeczenia

w tym zakresie jest wynikiem błędnych ustaleń faktycznych, przyjętych za jego podstawę lub naruszenia przepisów procesowych” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2014 r. sygn. akt IV KK 288/14). Warto również wskazać na pogląd Sądu Najwyższego wyrażony w postanowieniu z dnia 29 października 2010 r. sygn. akt III KK 221/10, zgodnie z którym „nieprawidłowe nazwanie przez skarżącego wadliwości polegającej na przyjęciu za podstawę wyroku błędnych ustaleń faktycznych „naruszeniem prawa materialnego” nie może prowadzić do obejścia ustawowej regulacji podstaw kasacji i nie uprawnia instancji kasacyjnej do badania – pod pozorem rozpoznawania „zarzutu naruszenia prawa” – w rzeczywistości zarzutu opartego o przepis art. 438 pkt 3 k.p.k.”. Zwłaszcza ten ostatni z przywołanych judykatów znajduje odniesienie do przyjętego przez autora kasacji sposobu konstrukcji zarzutu. Treść tego zarzutu wskazuje, że w istocie nie chodzi skarżącemu o prawidłowość zastosowania określonych przepisów prawa materialnego, ale o wadliwość polegającą na przypisaniu obwinionemu określonego zachowania, odpowiednio opisanego i kwalifikowanego z przytoczonych w orzeczeniu Sądu I instancji przepisów Kodeksu etyki lekarskiej. W istocie więc przedmiotem kontestacji w postępowaniu kasacyjnym stały się ustalenia faktyczne sprowadzające się do stwierdzenia, że obwiniony dopuścił się przewinienia zawodowego w określonym kształcie. Z tego zatem powodu, rozstrzygając co do kasacji w niniejszej sprawie, Sąd Najwyższy nie jest umocowany do rozpoznania tego typu zarzutu.

Konkludując, wywiedzioną w niniejszej sprawie kasację należało uznać za oczywiście bezzasadną – i w konsekwencji oddalić na posiedzeniu w trybie art. 535 § 1 i 3 k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.i.l.

O kosztach sądowych za postępowanie kasacyjne orzeczono zgodnie z art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k. w zw. z art. 112 pkt 1 u.i.l, uwzględniając treść § 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 18 czerwca 2003 r. w sprawie wysokości i sposobu obliczania wydatków Skarbu Państwa w postępowaniu karnym (Dz. U. z 2013 r. poz. 663, z późn. zm.).

Z tych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[M. T.]

